

Sygn. akt. II Ka 81/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Łomży w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Skrodzki

Protokolant Katarzyna Niemira

w obecności prokuratora : Marii Grabowskiej i substydiarnego oskarżyciela posiłkowego W. D.

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 r.

sprawy T. W. (1)

oskarżonego z art. 157§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie

z dnia 29 grudnia 2017 r. sygn. akt II K 66/16.

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy .

II. zasądza od oskarżonego T. W. (1) na rzecz W. D. kwotę 1033, 20 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych udziałem ustanowionego pełnomocnika postępowaniu odwoławczym.

III. zasądza od oskarżonego T. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem opłaty i obciąża go pozostałymi kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.

II Ka 81/18

UZASADNIENIE

T. W. (1) został oskarżony o to, że w dniu 6 stycznia 2014 roku około godziny 1.00 w miejscowości O., pow. (...), woj. (...), uderzając kilkakrotnie ręką w głowę, a następnie kopiąc po całym ciele W. D., spowodował u niego rozerwanie więzozrostu obojczykowo - barkowego prawego, stłuczenie okolicy potylicznej głowy, stłuczenie powierzchni tylnej szyi, naruszających funkcjonowanie narządu ciała i rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni tj. o czyn z art. 157 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Zambrowie wyrokiem z dnia 29 grudnia 2017r. w sprawie o sygn. II K 66/16 przyjmując że oskarżony T. W. (1) w nocy z 4 na 5 stycznia 2014r. tj. 5 stycznia 2014r. około godziny 1.00 w miejscowości O., pow. (...), woj. (...), uderzając kilkakrotnie ręką w głowę, a następnie kopiąc po całym ciele W. D., spowodował u niego obrażenia w postaci: zwichnięcia stawu obojczykowo - barkowego prawego z rozerwaniem więzozrostu obojczykowo - barkowego prawego wymagających leczenia operacyjnego naruszających funkcjonowanie narządu ciała na czas przekraczający 7 dni tj. popełnił czyn z art. 157 § 1 kk. - na mocy art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne przeciwko oskarżonemu T. W. (1) warunkowo umorzył tytułem próby na okres 1 (jednego) roku (pkt. I).

- na mocy art. 67 § 3 kk orzekł od oskarżonego T. W. (2) na rzecz pokrzywdzonego W. D. kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem nawiązki (pkt. II).

-zasądził od oskarżonego T. W. (1) na rzecz subsydiarnego oskarżyciela posiłkowego kwotę 1 584 (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt cztery) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu (pkt. III).

- zasądził na rzecz Skarbu Państwa od T. W. (1) kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz obciążył go pozostałymi kosztami procesu (pkt. IV).

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Na podstawie art. 444 k.p.k. i art. 425 § 1 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mogący mieć wpływ na treść wyroku a polegający na uznaniu, że oskarżony w nocy z dnia 4 na 5 stycznia 2014 r. dokonał pobicia szczegółowo opisanego w wyroku z dnia 29 grudnia 2017 r. w sytuacji, gdy w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przypisać oskarżonemu dokonania tego czynu, oskarżony nie dokonał pobicia pokrzywdzonego, brak jest w materiale dowodowym sprawy jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu obciążającego oskarżonego, tym samym oskarżony nie może ponosić odpowiedzialności z art. 157 § 1 k.k., gdyż nie doszło do zarzuconego oskarżonemu czynu.

2. błąd w ustaleniach faktycznych mogących mieć wpływ na treść wyroku a polegający na uznaniu, że oskarżony dokonał pobicia pokrzywdzonego w sytuacji, gdy zeznania pokrzywdzonego są niewiarygodne i wewnętrznie sprzeczne, pobicia i urazów doznanych przez pokrzywdzonego nie potwierdza opinia z (...) w B., gdzie biegli wskazali na możliwość powstania urazów w mechanizmie pośrednim od upadku na bark lub wyprostowaną rękę lub w mechanizmie bezpośrednim, biegli wykluczyli także obrażenia w okolicy głowy i szyi, wykluczyli przyjęcie stłuczenia tkanek miękkich w tych okolicach na które powoływał się pokrzywdzony, nadto pokrzywdzony jak wynika z dokumentacji lekarskiej sam podał podczas przyjęcia do szpitala dla lekarza przyjmującego, że „doznał urazu”, nie ma mowy o pobiciu, tym samym brak jest jakichkolwiek wiarygodnych dowodów potwierdzających, że to oskarżony dokonał pobicia pokrzywdzonego.

3. obrazę art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na dowolnej i jednostronnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego dokonanej z całkowitym pominięciem dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego, w szczególności wadliwą ocenę materiału dowodowego w postaci opinii biegłej z zakresu pisma ręcznego zawartej w aktach sprawy, gdzie biegła nie była w stanie wypowiedzieć się co do autentyczności oświadczenia datowanego na 6.01.2014 r., biegła nie odpowiedziała także na pytania w zakresie kryminalistycznego badania dokumentów stwierdzając, że nie dotyczą specjalizacji biegłej (k. 168 i 168v), zaś Sąd I instancji nie zweryfikował autentyczności dokumentu mimo, że oskarżony wyjaśnił, że dokument został sfalszowany i nie sporządził dokumentu takiej treści.

4. obrazę art. 193 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez samodzielne rozstrzygnięcie przez Sąd I instancji czy oświadczenie z dnia 6.01.2014 r. jest oświadczeniem autentycznym i poczynienie na tej podstawie dowolnych ustaleń w zakresie sprawstwa oskarżonego w sytuacji, gdy Sąd I instancji nie był uprawniony do samodzielnej oceny autentyczności oświadczenia, w sytuacji zakwestionowania tegoż dokumentu przez oskarżonego i braku oryginału oświadczenia, nadto z treści opinii uzupełniającej jasno wynika, że biegła dopuszczona przez Sąd nie była w stanie wypowiedzieć się do autentyczności oświadczenia,

5. obrazę art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na dowolnej i jednostronnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego dokonanej z całkowitym pominięciem dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego, przy jednoczesnym uwzględnieniu jedynie okoliczności i dowodów niekorzystnych dla oskarżonego, w szczególności przejawiających się w niezasadnym obdarzeniu wiarygodnością zeznań pokrzywdzonego oraz odmówieniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, w sytuacji gdy wyjaśnienia oskarżonego nie zostały w żaden sposób wykluczone i nie sposób uznać jak uczynił to Sąd I instancji, że nie polegają na prawdzie, brak jest jakiegokolwiek dowodu który wskazuje, że wyjaśnienia oskarżonego są niewiarygodne.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje .

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie .

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym, odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych - to można uznać go za słuszny tylko wtedy, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. (por. wyrok SN z 20 02.1975, (...) 355/74 OSNPG 1975/9/84). W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są całkowicie prawidłowe i Sąd Okręgowy w całości je podziela a apelacja nie dostarcza w tym zakresie żadnych skutecznie podważających je argumentów.

Wbrew twierdzeniom apelacji zebrany materiał dowodowy potwierdza zeznania pokrzywdzonego iż to oskarżony jest sprawcą powstania u niego obrażeń ciała w następstwie zdarzenia mającego miejsce w nocy 5 stycznia 2014r . W pierwszej kolejności podkreślić należy iż okoliczność iż pokrzywdzony zgłosił zawiadomienie o przestępstwie ponad rok po zdarzeniu nie wyklucza automatycznie prawdziwości przedstawianych przez niego okoliczności.

Wskazać należy iż pokrzywdzony miał prawo przypuszczać iż zgodnie z zawartym porozumieniem oskarżony zapłaci koszty jego leczenia (pokrzywdzony był osobą nieubezpieczoną) co czynić będzie zbędnym zawiadamianie o zdarzeniu organów ścigania . Taka też reszta była intencja zawartego pomiędzy stronami pisemnego porozumienia (k. 14). Utwierdzał w tym pokrzywdzonego fakt iż istotnie początkowo oskarżony zapłacił część kosztów jego hospitalizacji . Dopiero brak uiszczenia całości kwoty i negacja ze strony oskarżonego ciężącego na nim obowiązku, wciąż trwające dolegliwości bólowe pokrzywdzonego skutkowały złożeniem zawiadomienia o przestępstwie .

Nie ma żadnej reguły dowodowej, która nakazywałaby uwzględnienie tylko relacji korzystnych dla oskarżonego i opierać orzeczenia tylko na jego wyjaśnieniach - jakkolwiek byłyby one nieprzekonywujące i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym.

W pierwszej kolejności wskazać należy iż oświadczenie datowane na dzień 6 stycznia 2014r jednoznacznie wskazuje iż oskarżony zobowiązuje się pokryć koszty leczenia pokrzywdzonego w zamian za zrzeczenie się przez niego wszelkich roszczeń odnośnie zdarzenia do jakiego doszło pomiędzy stronami dnia 5 stycznia 2014r (k. 14) . Ta pisemna ugoda zawarta pomiędzy stronami jednoznacznie i logicznie wskazuje iż 5 stycznia 2014r doszło pomiędzy stronami do zdarzenia którego konsekwencją był pobyt pokrzywdzonego w szpitalu a w ramach którego to porozumienia oskarżony zobowiązuje się pokryć koszty leczenia pokrzywdzonego . Całkowicie niewiarygodne są twierdzenia oskarżonego iż to pisemne porozumienie było bezinteresowną decyzją oskarżonego który z dobrej woli napisał to oświadczenie a pokrzywdzony miał mu później zwrócić zapłacone przez niego pieniądze .

W tym pisemnym dokumencie brak jest jakiegokolwiek wzmianki, informacji iż strony zawarły pożyczkę, na co jest ona przeznaczona , jaki jest termin jej zwrotu . Gdyby tak było to ta informacja z pewnością zostałaby zawarta w treści porozumienia. Dodatkowo wątpliwą jest sytuacja aby oskarżony dobrowolnie zawarł taką umowę (pożyczki) z pokrzywdzonym który jest dla niego osobą obcą. Nie wiadomo też jakiej kwoty miałyby dotyczyć umowa pożyczki albowiem w dacie zawarcia porozumienia koszty leczenia były jeszcze nieustalone. Znamiennym jest to iż oskarżony , pomimo jak sam twierdzi zapłacił za pokrzywdzonego dobrowolnie to nie dochodzi zwrotu pożyczonych pieniędzy w sytuacji gdy jak twierdzi pokrzywdzony nie chce mu ich zwrócić. Równocześnie oskarżony popada w wewnętrzną sprzeczność albowiem równocześnie twierdzi iż sam dokument jest sfalszowany co prowadzi do całkowicie abstrakcyjnej konkluzji iż nie wiadomo z jakich powodów , dlaczego , bez pokwitowania a tylko z dobrej

woli oskarżony – za całkowicie obcą osobę – miał zapłacić znaczące zobowiązania pieniężne .Jeżeli tak to logicznym jest wnioskowanie dlaczego nie zapłacił całości kwoty leczenia.

Treść tego oświadczenia , data jego zawarcia , podmioty które zawarły to porozumienie jednoznacznie wskazują natomiast iż było to nieformalne porozumienie pomiędzy stronami iż za koszty tego „co doszło pomiędzy nami” w dniu 5 stycznia 2014r zapłaci oskarżony – czyli że jest on świadom odpowiedzialności i skutków swojego działania - a pokrzywdzony przyjmuje tą ofertę i nie będzie rościł do niego dodatkowych pretensji .

To , że pokrzywdzony w swoich zeznaniach wskazywał datę 6 stycznia jako datę zdarzenia nie deprecjonuje jego zeznań w sytuacji gdy zdarzenie miało miejsce w nocy , do złożenia zawiadomienia o przestępstwie upłynął znaczący okres czasu . Różnica dotyczy bowiem jednego dnia co w sytuacji bólu związanego z uszkodzeniem barku , wizyt i pobytu w szpitalu w kolejnych dniach, przebytej operacji, znajduje obiektywne wytłumaczenie. Najważniejszym jest jednakże to iż pokrzywdzony wskazuje iż w dniu zdarzenia pojechał on do szpitala i zostało zrobione mu prześwietlenie – co znajduje potwierdzenie w dokumentacji ambulatorium szpitalnego : data 5 stycznia2014r; iż następnego dnia został ponownie przyjęty do szpitala w związku z koniecznością pilnej operacji : dokumentacja pobytu na oddziale chirurgiczno - urazowym szpitala w Z. od dnia 6 stycznia 2014r (poniedziałek). Tożsamą datę nosi oświadczenie podpisane przez strony co koresponduje ze wskazaniami pokrzywdzonego co do daty i okoliczności jego podpisania : w poniedziałek z W. podpisaliśmy oświadczenie że on wszystkie koszty pokryje za szpital i za leczenie (k.57v) . Zachowanie pokrzywdzonego jest też racjonalne pod względem typowo ludzkim. Jako osoba nieubezpieczona wymagającą operacji i leczenia szpitalnego miał on świadomość iż będzie zmuszony pokryć koszty hospitalizacji i w ramach porozumienia zgodził się aby te koszty poniósł oskarżony dla którego natomiast korzyścią, ekwiwalentem ze strony pokrzywdzonego miało być to iż nie zgłosi on sprawy na policję i nie będzie dochodził dodatkowych roszczeń . Wbrew twierdzeniom apelacji nie jest aż tak bardzo istotnym w jakim miejscu fizycznie (dom , szpital) doszło do podpisania porozumienia ale w jakim dniu to nastąpiło , w związku z jakim zdarzeniem i w jakich okolicznościach , pomiędzy kim zostało ono podpisane i jaka była jego treść i zawarta w nim wola stron. Istotnym jest w tym zakresie także to iż w treści porozumienia znalazły się dane dotyczące numerów dowodów osobistych stron a więc informacji szczególnej , nie podlegającej ujawnieniu w typowych relacjach międzyludzkich . Taka adnotacja zawierana jest natomiast w prywatnych dokumentach dla potwierdzenia treści i ważności zawieranej umowy , oświadczenia przez konkretne osoby w związku z istotnym wydarzeniem.

O wiarygodności zeznań pokrzywdzonego wskazują także zeznania świadków K. S. który potwierdził iż w niedzielę na jego prośbę woził pokrzywdzonego do szpitala (k. 58v) , świadka Z. D. która wskazała iż w trakcie tej jazdy pokrzywdzony mówił jej iż pobił go W. a także zeznania świadka T. Ż. , lekarza , który wskazywał iż pokrzywdzony mówił mu iż nie ma wątpliwości kto go pobił , jakie były tego okoliczności : że został pobity nocą w okolicach remizy strażackiej i że strony spisały także oświadczenie iż oskarżony pokryje koszty leczenia. Powyższe zeznania w sposób jednoznaczny , zgodny i wiarygodny potwierdzają wskazania pokrzywdzonego . Dodatkowo jego twierdzenia co do znaczenia i okoliczności zawartego porozumienia potwierdzają także takie dowody jak zeznania świadka K. B. która wskazała iż to oskarżony wpłacił pierwszą ratę za leczenie pokrzywdzonego czego potwierdzeniem jest dowód wpłaty przez oskarżonego kwoty 1000 złotych w dniu 22 stycznia 2014r (k. 6, 86) . Jest to weryfikowalny dowód początkowej realizacji przez oskarżonego treści porozumienia bez względu na to ilu osobom sam dokument został udostępniony do wglądu .

Okoliczność w którym momencie pokrzywdzony zgłosił określone wnioski dowodowe jest jego autonomiczną decyzją i niewątpliwie miało związek z faktem iż początkowo postępowania prokuratorskie miały ograniczony charakter , ograniczały się do przesłuchania stron, były umarzane co finalnie skutkowało wniesieniem subsydiarnego aktu oskarżenia .

W odniesieniu do zarzutu związanego z zakresem powstałych u pokrzywdzonego obrażeń ciała to wskazać należy iż w tym zakresie , właśnie w oparciu o opinię (...), Sąd w sentencji wyroku zmodyfikował (ograniczył) zakres obrażeń przypisanych działaniu oskarżonego . Prawidłowo Sąd Rejonowy wskazał natomiast iż pozostałe obrażenia są konsekwencją działania oskarżonego (obrażenia obojętnie – barkowe) i medyczne uwarunkowania mechanizmu

ich powstania korespondują ze wskazaniem pokrzywdzonego co do faktycznych okoliczności powstania obrażeń. Okoliczność iż Sąd przyjął najbardziej korzystny dla oskarżonego zakres powstałych obrażeń w żaden sposób nie dyskwalifikuje zeznań pokrzywdzonego a jest konsekwencją sposobu prowadzenia dokumentacji medycznej (niedbale i przede wszystkim z uwzględnieniem głównych i widocznych dolegliwości co przyznał świadek O. P. k. 176v) jak też okoliczności sporządzenia obdukcji lekarskiej już po zakończeniu pobytu pokrzywdzonego w szpitalu . Z opinii (...) w B. wynika natomiast iż właśnie zapisy(a ściśle mówiąc- braki dokumentacji medycznej , prowadzonej w taki a nie inny sposób) wykluczyły stwierdzenia zmian urazowych tkanek miękkich w obrębie głowy i szyi, mających obiektywnie charakter obrażeń krótkotrwałych i nieskomplikowanych w porównaniu z obrażeniami barku wymagającymi operacji chirurgicznej .

Dodatkowo a dotyczy to także pozostałych zarzutów wskazać należy iż opinia biegłych jest jednym z dowodów w sprawie . Biegli wydają opinię w oparciu o przedstawiony im materiał dowodowy a specyfika danego problemu (w niniejszej sprawie np. mechanizmu powstania obrażeń ciała) jest zagadnieniem na tyle złożonym , wynikającym z szeregu określonych uwarunkowań iż nie jest niczym dziwnym ani szczególnym iż biegli wskazują na pewne możliwe warianty powstania określonych zdarzeń, z większym lub mniejszym prawdopodobieństwem ich powstania , natomiast rolą Sądu jest określenie który z nich odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy . Obowiązek ten spoczywa na sędzie orzekającym, przy czym opinie biegłych mogą okazać się in concreto dowodami wydatnie ułatwiającymi jego wypełnienie (postanowienie SN z dn. 07.11.2005r. V KK 91/05 LEX nr 164280). Ten sposób oceny dowodów nie jest wybiórczym ich traktowaniem , lecz dochodzeniem do wyjaśnienia przebiegu zdarzenia w sposób jak najbardziej obiektywny , gdyż każdy dowód podlega kontroli we wzajemnym powiązaniu z innymi dowodami dotyczącymi zdarzenia lub jego fragmentu i dopiero gdy ma potwierdzenie w innych dowodach lub wynika logicznie z przebiegu wypadków , jest uznawany za mogący stanowić podstawę do ustaleń w sprawie.

Odwoływanie się przez skarżącego do obrażeń ciała których doznał pokrzywdzony wiele lat przed zdarzeniem nie jest żadnym argumentem na poparcie swojego stanowiska . Natomiast w zakresie wpisów medycznych dotyczących twierdzeń iż pokrzywdzony spadł z rusztowania, z drabiny to wpis ten jest konsekwencją Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych w aspekcie stwierdzonych obrażeń ciała – złamanie barku i ramienia.

W odniesieniu do pozostałych zarzutów apelacji – dotyczących obrazy prawa procesowego – to wskazać należy iż są one nie tylko bezzasadne ale też iż konstrukcja jest wzajemnie sprzeczna . W pierwszej kolejności wskazać należy że zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k., gdyż dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania. Niedające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów. Zatem przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 06.02.2013 r., V KK 270/12). W konsekwencji podniesienie zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. wyklucza możliwość skutecznego wysunięcia zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. To, że apelujący cały czas kwestionuje poczynione przez Sąd meriti ustalenia faktyczne, absolutnie nie oznacza wystąpienia przesłanek, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 09.07.2014 r., II KK 134/14, z dnia 09.07.2014 r., II KK 157/14, Prok. i Pr.- wkł. 2014/10/13, oraz wyrok SA w Krakowie z dnia 13.11.2013 r., II AKa 118/13, wyrok SA w Katowicach z dnia 06.12.2012 r., II AKa 471/12). W ocenie Sądu Okręgowego, jako całkowicie bezzasadny należy uznać zarzut obrazy art. 410 k.p.k. Treść sformułowanego apelacji zarzutu i jego uzasadnienia wskazuje, że w istocie apelujący przede wszystkim zarzucił nieprawidłową jego zdaniem ocenę przywołanego materiału dowodowego. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym dokonanie określonej oceny dowodów nie stanowi jednakże uchybienia dyspozycji art. 410 k.p.k. (vide: wyrok SA w Katowicach z 27.10.2010r II AKa 223/10 , postanowienie SN z 19.06.2002r (...) 34/01).

W odniesieniu do zarzutu z pkt. 5 to dotyczy on oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego a w szczególności zeznań pokrzywdzonego i w tym zakresie rozważania Sądu Okręgowego zostały zaprezentowane w pierwszej części uzasadnienia co czyni zbędnym ich powtarzanie .

W zakresie pozostałych zarzutów – pkt 3 i 4 – to jak wskazano powyżej właśnie na Sądzie ciąży obowiązek czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Istotnie pokrzywdzony nie posiadał oryginału oświadczenia z dnia 6 stycznia 2014r. Wskazał on i wyjaśnił jednakże z jakich powodów to nastąpiło a ponadto miał prawo obiektywnie uważać, że w sytuacji gdy oskarżony zapłacił część kosztów, posiadanie przez niego oryginału dokumentu nie ma aż tak istotnego znaczenia. Przedstawił on natomiast jego kserokopię z czytelną, jednoznaczną treścią. O istnieniu takiego porozumienia wskazywał nie tylko pokrzywdzony ale także świadek T. Ż.. Z treści opinii biegłej z zakresu badania pisma ręcznego K. G. jednoznacznie wynika iż całe to oświadczenie za wyjątkiem zapisu „Zgadzam się D. W.” zostało sporządzone przez oskarżonego (k.145). Biegła jednoznacznie też wskazała iż brak oryginału dokumentu nie wyklucza możliwości badania pisma ręcznego w zakresie sprawdzenia autora wykonania grafizmów (k. 168).

Całkowicie inną rzeczą jest kryminalistyczne badanie dokumentów. obrońca oskarżonego w swoim stanowisku przedstawionym w piśmie z dnia 7 września 2017r istotnie sugerował iż dokument może być sfalszowany, poddany fotomontażowi. Po wydaniu opinii uzupełniającej przez biegłą obrońca oskarżonego żadnych wniosków dowodowych nie zgłaszał. Powyższa sprawa toczyła się w regulach procesowych obowiązujących od 1 lipca 2015r do 16 kwietnia 2016r i to na stronach ciążył obowiązek inicjatywy dowodowej. Skoro skarżący de facto zarzuca Sądowi brak inicjatywy dowodowej to stwierdzić należy iż sam takiej aktywności nie przejawiał pomimo iż to na nim ciążył takowy obowiązek. Nie jest bowiem obowiązkiem sądu działanie za stronę, którą reprezentuje profesjonalny podmiot. Nawet obecnie względnie kontrydiktoryjny model procesu karnego zakłada bowiem minimalizację wpływu sądu na przebieg postępowania dowodowego; chodzi więc z jednej strony o takie ustawienie procesu karnego, w którym tylko i wyłącznie w wyjątkowych wypadkach uzasadnionych szczególnymi okolicznościami sąd może dopuścić i przeprowadzić dowód z urzędu, z drugiej zaś o możliwie szeroką aktywizację stron procesowych w kierunku gromadzenia i przeprowadzania dowodów. Celem tak rozumianej regulacji jest więc zdjęcie z sądu obowiązku poszukiwania dowodów i przerwienie go na strony (art. ex art. 366 k.p.k.). W związku z tym aktywność dowodową obrońcy w perspektywie art. 167 § 1 k.p.k. uznać należy za jego obowiązek, co jest konsekwencją przyjęcia zasady inicjatywy dowodowej stron, która wymusza realizację zarówno wniosku o wprowadzenie dowodu do procesu, jak i jego przeprowadzenie. Nie do zaakceptowania jest taki stan rzeczy, w którym obrońca, zachowując się pasywnie, liczy jedynie na inicjatywę ze strony sądu (vide postanowienie SN z 14 grudnia 2017r V KK 411/17).

Sąd Rejonowy w aspekcie całości zebranego materiału dowodowego, w tym również pochodzącego ze źródeł osobowych, wniosków opinii medycznej, treści oświadczenia z 6 stycznia 2014r, wniosków wypływających z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego co do osoby której pismo znajduje się na tym oświadczeniu, we wzajemnym powiązaniu, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego a równocześnie braku inicjatywy dowodowej obrońcy oskarżonego, miał pełne prawo do czynienia stanowczych ustaleń w sprawie. Podkreślić należy iż każde dowodowe twierdzenie – w tym przypadku o możliwym sfalszowaniu dokumentu - wymaga uwiarygodnienia, poprzez wskazanie na fakty realnie istniejące i poddające się obiektywnemu poznaniu procesowemu. Bez takiego wymogu zakwestionowane mogłyby zostać wszelkie dowody i ustalenia Sądu, a sąd wikłany byłby w niekończące się procedury badania tych hipotez i ich dowodowego weryfikowania (por. uzasadnienie SA w Wrocławiu 2006. 05. 31 II AKa 72/06 LEX 181678). Tego typu argumentacji obrońca oskarżonego nie przedstawił, także w ramach apelacji.

Ponadto zwrócić należy uwagę, że z przepisu art. 193 § 1 k.p.k. wynika jednoznacznie, że opinii biegłych zasięga się tylko wówczas, gdy stwierdzenie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Opinia taka jest natomiast zbędna, gdy stwierdzenie owych okoliczności nastąpić może bez takich wiadomości, a więc w oparciu o doświadczenie i wiedzę sędziowską i oświadczenia pokrzywdzonego, które nie nasuwa żadnych zastrzeżeń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2011 r., IV KK 227/11).

Nie znajdując tym samym żadnych podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienia oskarżonego Sąd Okręgowy na podstawie art. 437§1 k.p.k. orzekł jak w sentencji.

O kosztach związanych z udziałem ustanowionego pełnomocnika orzeczono na podstawie §11 ust.2 pkt 4 w zw. z §15 ust 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015r.O

opłacie i pozostałych kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych, art. 636§1 k.p.k.